

Sygn. akt IV CSK 240/16

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa E. Spółki Akcyjnej w B. i E. a.s. w P. (Czechy)
przeciwko Miastu B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 1 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od powódek solidarnie na rzecz strony pozwanej
kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w B. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 7.917.784,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2014 r. tytułem kary umownej.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 792.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2014 r. i oddalił powództwo oraz apelację w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny zmniejszył wysokość kary umownej należnej powodom do około 10% jej nominalnej wartości, uznając zasądzenie kary w wyższej kwocie za sprzeczne z dyspozycją art. 484 § 2 k.c. a ponadto prowadzące do nieuzasadnionego i niesprawiedliwego wzbogacenia powodów w kontekście poglądu o charakterze kary umownej jako surogatu odszkodowania należnego wierzycielom z tytułu opóźnienia dłużnika.

W skardze kasacyjnej powodowie jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazali przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zdaniem skarżących występuje potrzeba wykładni art. 484 § 2 k.c., budzącego poważne wątpliwości i wywołującego rozbieżności interpretacyjne w orzecznictwie sądów. Wskazali że wątpliwości budzi, czy w celu doprowadzenia do miarkowania kary umownej przez Sąd: 1. dłużnik ma obowiązek podnieść wyraźny zarzut merytoryczny, czy też wystarczy, że wnosi o oddalenie powództwa? 2. czy wnosząc o oddalenie roszczenia dłużnik powinien podnosić i wykazywać twierdzenia będące podstawą do miarkowania kary umownej, czy też w tym zakresie sąd jest władny działać z urzędu? 3. czy jeżeli dłużnik formułuje wyraźny zarzut i wnosi o obniżenie roszczenia, obowiązany jest również do precyzyjnego wskazania na jakiej przesłance z art. 484 § 2 k.c. opiera swój wniosek, do jakiej wysokości sąd powinien karę miarkować oraz czy, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, o której mowa w art. 6 k.c., musi zaistnienie tej konkretnej przesłanki wykazać?

W ocenie powodów skarga jest także oczywiście uzasadniona, ponieważ nie sposób rozstrzygnąć, co stanowiło podstawę obniżenia przez Sąd Apelacyjny kary umownej w tak znacznej części, strona pozwana nie wykazała częściowego wykonania zobowiązania, a Sąd Apelacyjny nie sprecyzował ostatecznie jakie okoliczności faktyczne stanowiły podstawę zapadłego wyroku, który nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, co rażąco narusza art. 227 w zw. z art. 232, art. 229 i art. 230 k.p.c. oraz art. 484 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, jeżeli skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołał się do przesłanki przedsądu przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. powinien wskazać przepis prawa wymagający wykładni oraz jej zakres, przedstawić w pogłębionym wywodzie prawnym możliwości interpretacyjne oraz występujące na ich tle kontrowersje i rozbieżne oceny prawne i wykazać, że mają one poważny charakter wymagający zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku są występujące w orzecznictwie rozbieżności wynikające z różnej wykładni przepisu, powinien wskazać rozbieżne orzeczenia sądowe, poddać je analizie i wykazać, że doszło w nich do rozbieżnej wykładni przepisu w określonym zakresie, a Sąd Najwyższy rozbieżności tych nie usunął (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2002 r. II CZ 102/02, z dnia 28 marca 2007 r. II CSK 84/07 i z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ.).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, że strona powodowa nie wykazała istnienia w sprawie tej przesłanki przedsądu.

Sąd Najwyższy bowiem wypowiedział się już wielokrotnie w kwestiach przez nią wskazanych. Ostatecznie w wyroku z dnia z dnia 8 marca 2013 r. (III CSK 193/12, LEX nr 1341679) stwierdził, że obecnie przeważa stanowisko, iż nie wystarczy, aby dłużnik żądał jedynie nieuwzględnienia żądania dotyczącego zapłaty kary umownej, powinien dać wyraz temu, że żąda także obniżenia wysokości kary umownej. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy nie tylko przedstawił szeroko argumentację prawną lecz także orzecznictwo

kształtujące się w tym przedmiocie na przestrzeni lat. Wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, iż w żądaniu dłużnika nieuwzględnienia roszczenia o zapłatę kary umownej mieści się również implícite żądanie zmniejszenia tej kary. Dłużnik żąda zmniejszenia kary także wtedy, kiedy kwestionuje obowiązek zapłaty kary umownej i dlatego wnosi o nieuwzględnienie roszczenia o jej zapłatę, we wniosku o nieuwzględnienie roszczenia mieści się bowiem wniosek "o mniej", tj. i żądanie zmniejszenia kary umownej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, OSNC 1977, Nr 4, poz. 76, z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 660/97, nie publ., z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, OSNC 1992, Nr 2, poz. 32, z dnia 4 grudnia 2003 r. II CK 271/02, nie publ., z dnia 22 maja 2002 r., I CKN 1567/99, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 109, z dnia 27 lutego 2009 r., II CSK 511/08, nie publ.). Według odmiennego stanowiska, które znalazło także odzwierciedlenie w orzeczeniach Sądu Najwyższego, w postępowaniu sądowym, którego przedmiotem jest obowiązek zapłaty kary umownej, dłużnik jest obowiązany wyraźnie (konkretnie) sformułować żądanie obniżenia kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c.; nie wystarczy więc samo żądanie oddalenia powództwa o zapłatę tej kary (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 240/01, nie publ., z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 15, z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07, nie publ., z dnia 26 listopada 2008 r., II CSK 168/08, nie publ. oraz z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, OSNC-ZD 2010, Nr 4, poz. 115). Jest to bowiem środek obrony pozwanego, a zatem może być realizowany w formie odpowiedniego zarzutu merytorycznego. Analizując dotychczasowe wypowiedzi dotyczące tego zagadnienia, Sąd Najwyższy dostrzegł także stanowisko pośrednie zawarte w wyroku z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 217/09 (nie publ.), w którym przyjęto, że wniosek o miarkowanie kary umownej nie musi zawierać wprost sformułowania, iż dłużnik żąda miarkowania tej kary. Wystarczy, że w trakcie procesu wnosi o oddalenie powództwa i podniesie także zarzut rażącego wygórowania kary umownej. Żądanie oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej zawiera bowiem w sobie także wniosek dłużnika o miarkowanie kary umownej jeżeli z podnoszonych przez niego w trakcie postępowania sądowego okoliczności można wywnioskować, iż żąda on także miarkowania tej kary. Inną

natomiast kwestią, która nie jest już przedmiotem regulacji zawartej w art. 484 § 2 k.c., jest możliwość skutecznego przedstawienia przez dłużnika w postępowaniu sądowym twierdzeń faktycznych i dowodów dla uzasadnienia żądania miarkowania kary umownej, jeżeli takich okoliczności i dowodów nie zgłosił on w pozwie, czy w odpowiedzi na pozew.

Wskazany na wstępie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r. w wystarczającym zatem stopniu wyjaśnił wątpliwości interpretacyjne powstałe na gruncie art. 484 § 2 k.c. i przedstawione przez stronę powodową, która nie wykazała, że także już po jego wydaniu wątpliwości te nadal istnieją lub zapadają różne wyroki wynikające z rozbieżnej wykładni tego przepisu. Nie wykazała zatem, że nadal zachodzi potrzeba dokonania przez Sąd Najwyższy jego wykładni.

Skarżący nie wykazali także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. Sam zarzut naruszania, nawet oczywistego, określonych przepisów prawa, nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż mimo oczywistego nawet naruszenia przepisów, wyrok może być prawidłowy i zgodny ze społecznym poczuciem sprawiedliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Skarżący nie wykazali, że doszło do oczywistego naruszenia przez Sąd Apelacyjny wskazanych przez nich przepisów oraz, że w wyniku tego zapadł w tym Sądzie wyrok oczywiście wadliwy merytorycznie i niesprawiedliwy.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw